

Sygn. akt I UK 444/19

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania P. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...]. wyrokiem z 10 czerwca 2019 r. oddalił apelację ubezpieczonego P.P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 22 stycznia 2019 r., który oddalił jego odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w C. z 27 lipca 2018 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec braku 25 lat stażu emerytalnego i 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Pozwany uznał 24 lata, 11 miesięcy i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych wypracowanych na dzień 1 stycznia 1999 r. Ubezpieczony nie zgadzał się z odmową zaliczenia do stażu emerytalnego okresu pomiędzy zwolnieniem go z zasadniczej służby wojskowej, a zgłoszeniem się do pracodawcy celem kontynuowania zatrudnienia, który trwał 26 dni i łącznie dawałoby co najmniej 25 lat. Sąd Okręgowy nie uznał tego okresu, gdyż „trzydziestodniowy okres, w jakim pracownik ma zgłosić powrót do pracy, nie jest

ani okresem służby wojskowej, ani okresem pracy i mając charakter gwarancyjny (jego zachowanie gwarantuje ponowne zatrudnienie) nie podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia” (wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2012 r., II UK 125/11). Wobec braku wymaganego stażu emerytalnego Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego dla ustalenia czy ubezpieczony ma 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji ubezpieczonego podzielił ustalenia Sądu Okręgowego. Co do zarzutu ubezpieczonego, iż pozwany w sporządzonej w 2008 r. karcie przebiegu zatrudnienia stwierdził, iż pracował w Zakładach Chemicznych [...] 7 lat, 2 miesiące i 10 dni, natomiast obecnie z tego okresu uznał 7 lat, 1 miesiąc i 5 dni. Sąd wskazał, że fakt omyłki w aktach ZUS nie stanowi podstawy do wywodzenia skutków prawnych z tej omyłki, bowiem badanie okresów ubezpieczenia następuje dopiero w chwili zainicjowania postępowania o świadczenia przez osobę domagającą się świadczenia.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów postępowania – art. 244 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i przepisów prawa materialnego – art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, gdyż z materiału dowodowego wynika, iż ma wymagany 25-letni okres składkowy i nieskładkowy. Pozwany wcześniej w decyzji z 13 marca 2008 r. ustalił mu okres składkowy i nieskładkowy 7 lat, 2 miesiące i 10 dni w Zakładach Chemicznych [...], co jest sprzeczne z ustaleniem Sądu, iż staż ten wynosi 7 lat, 1 miesiąc i 5 dni.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd drugiej instancji rażąco naruszył art. 244 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zupełne przemilczenie dowodu w postaci dokumentu urzędowego, tj. decyzji ZUS z 13 sierpnia 2008 r., z którego to wynikały korzystne okoliczności dla odwołującego. Wobec rażących naruszeń przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku, skutkujących niezgodnym z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięciem, które to uchybienia w niewątpliwy sposób wpłynęły na wynik sprawy, a nadto, z uwagi na fakt, iż w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych związanych z wydaniem zaskarżonego

orzeczenia nie została zrealizowana zarówno funkcja rozpoznawcza jak i kontrolna tego Sądu, których założenia i istota zostały wyjaśnione w uchwałach siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – mających moc zasad prawnych – z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 i z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Uchwały Sądu Najwyższego mające moc zasad prawnych nie zastępują prawa pozytywnego. Stanowią jego wykładnię i mają charakter uniwersalny.

Wniosek odwołuje się do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., dlatego przedmiotem oceny jest zastosowanie prawa w konkretnej sprawie. Skoro punktem odniesienia dla podstaw kasacyjnych są przepisy prawa pozytywnego (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), to tym bardziej jest on aktualny dla tej szczególnej podstawy przysądu (jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania), przy czym znaczenie ma dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Na etapie przysądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, gdy podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, lecz tylko samą podstawę przysądu. Oznacza to, że podstawy kasacyjne nie zastępują podstawy przysądu ani jej uzasadnienia. Podkreśla się to, gdyż we wniosku o przyjęcie skargi skarżący nie zarzuca naruszenia prawa materialnego. Ma to znaczenie, albowiem prawo materialne stanowi punkt odniesienia dla oceny zarzutów procesowych. Taką miarą ocenia się zarzuty procesowej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. – o wyniku sprawy decyduje prawo materialne), a więc również zarzuty procesowe podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nawet, gdyby próbować odstąpić od tego reżimu, to uprawnione jest stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny nie naruszył zasady prawnej (uchwały z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98). Nie ustalił jednak innego stanu faktycznego na podstawie tego samego materiału dowodowego. Nie naruszył też drugiej zasady prawnej (uchwały z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), gdyż rozpoznał sprawę w granicach

apelacji, którą uznał za niezasadną i dlatego ją oddalił. Stan prawny nie jest skompilowany, podobnie stan faktyczny. Postępowanie przed organem rentowym jest częścią postępowania w sprawie. Już na tym etapie pozwany stwierdził brak 25 lat stażu emerytalnego. Spór koncentrował się na długości tego stażu w Zakładach Chemicznych [...]. Sąd pierwszej instancji oddalając odwołanie a Sąd drugiej instancji oddalając apelację potwierdziły, że staż w tych Zakładach wynosi 7 lat, 1 miesiąc i 5 dni a nie 7 lat, 2 miesiące i 10 dni. Różnica wynika z tego, że do stażu emerytalnego nie mógł być zaliczony okres po zwolnieniu ze służby wojskowej i przed podjęciem zatrudnienia. Zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy i wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2012 r., II UK 125/11. W istocie przepisy nie pozwalają przyjąć, iżby był to okres składkowy albo nieskładkowy, nie jest to również okres zaliczalny, a tylko 30 dniowy okres gwarancyjny (gwarantujący ponowne zatrudnienie).

Na tym tle zarzuty procesowe wniosku nie uzasadniają stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio odnosi się do oceny dowodów i ustalenia faktów, stąd ze względu na ograniczenie z art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu kasacyjnego, a więc również zarzutu podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstawy kasacyjnej z ograniczeniem wynikającym z art. 398³ § 3 k.p.c. Art. 328 § 2 k.p.c. stawia określone wymagania uzasadnieniu wyroku, jednak sam w sobie nie stanowi prawnej podstawy do podważenia ustaleń faktycznych i podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Nie każde też naruszenie tej regulacji jest równoznaczne z zasadnością podstawy kasacyjnej, bowiem znaczenie ma tylko naruszenie, które w mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie sporządza się już po wydaniu wyroku i choćby z tej przyczyny nie ma wpływu na wynik sprawy.

Art. 244 § 1 k.p.c. ma na uwadze znaczenie dokumentu urzędowego, co nie oznacza, że uzasadnienie decyzji z 2008 r. lub karta przebiegu zatrudnienia wówczas sporządzona wiązała bezwzględnie w tej sprawie. W tej sprawie przedmiot decyzji jest inny niż w sprawie z decyzji z 13 marca 2008 r. (renta). Staż emerytalny (okresy składkowe i nieskładkowe) to element stanu faktycznego

sprawy, czym innym jest samo rozstrzygnięcie (decyzja). Występuje związanie decyzją a nie dowodami leżącymi u podstaw decyzji. W tej sprawie staż emerytalny podlegał samodzielnemu ustaleniu. Decyzje mają być zgodne z prawem. W przeciwnym razie podlegają wzruszeniu w granicach prawa. Zasada ta działa w obie strony, czyli nie tylko na korzyść ubezpieczonego (art. 83a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W tej sprawie spór dotyczył innego świadczenia i jego przesłanki podlegały samodzielnemu ustaleniu. Błędne jest założenie, że decyzja z 2008 r. jako dokument urzędowy wiązała w tej sprawie na podstawie art. 244 § 1 k.p.c. Staż pracy jaki przyjęto w decyzji z 2008 r. nie wiązał organu rentowego przy wydaniu obecnej decyzji. Innymi słowy nie było konieczne wzruszenie decyzji z 2008 r., aby w obecnej sprawie ustalić (zweryfikować) staż emerytalny skarżącego z tytułu zatrudnienia w Zakładach Chemicznych [...]. Sąd powszechny w postępowaniu odwoławczym od decyzji pozwanego samodzielnie ustala stan faktyczny, nie jest związany stanem faktycznym innej decyzji pozwanego. Sąd wiąza jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.) oraz na określonych zasadach orzeczenie prawomocne innego sądu (art. 365, 366 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).